

Zmowa milczenia	str. II
W III lidze i niżej	str. III
Triathlon jest najlepszy	str. IV
Clagle jest nadzieja	str. V
Formuła 1	str. VI
Ligi zagraniczne	str. VII

Nasi w Pucharze

LECH POZNAŃ ODRA WODZISŁAW	0:1
ŚLĄSK WROCŁAW WŁÓKNIARZ KIETRZ	4:3
KS MYSZKÓW LEGIA WARSZAWA	0:1
GROCLIN GRODZISK RUCH CHORZÓW	1:3
ODRA OPOLE POGOŃ SZCZECIN	2:1
SIARKA TARNOBRZEG RUCH RADZIONKÓW	0:2
GÓRNIK ZABRZE WIDZEW ŁÓDŹ	3:0
CERAMIKA OPOCZNO POLONIA BYTOM	2:1

Za tydzień liga

30 września – 1 października

Ruch R. – Odra W

Ruch Chorzów – Amica

Widzew – Górnik

Wisła – GKS Katowice

Groclin – Pogoń

Legia – Stomil

Orlen – Śląsk

Zagłębie – Polonia

Żużlowe Grand Prix Europy



29-letni Mark Loram jest szóstym Anglikiem w historii, który zasiadł na mistrzowskim tronie. Tomasz Gollob zakończył sezon na 7 miejscu. Szwed Tony Rickardsson, który bronił mistrzowskiej korony, zajął trzecie miejsce, a zadecydował o tym ostatni wyścig Grand Prix Europy rozegrany na torze bydgoskiej Polonii. Oprócz Golloba w Bydgoszczy wystartowało trzech Polaków. Nie spodziankę sprawił niespełna 18-letni Jarosław Hampel, który awansował do turnieju głównego.

str. 6

Pucharowe sensacje



Poniedziałek

DZIEŃ 25 września 2000

II

piłka nożna

Zdaniem trenerów

Józef Dankowski,
Górník ZabrzePiotr Kusztyk,
Widzew Łódź

Mam nadzieję, że przełamaliśmy się na dłuższy czas. Wynik nie oddaje w pełni tego jak ciężko było uzyskać to zwycięstwo. Widzew podyktował nam bardzo trudne warunki. ■

Gratuluję Górnikowi zwycięstwa. Musimy z tego meczu wyciągnąć wnioski, aby sytuacja nie powtórzyła się za tydzień. W drużynie jest sporo kontuzji i stąd też nasza słaba postawa. ■

Górník – Widzew 3:0

Zmowa milczenia

Mimo zwycięstwa piłkarze Górnika nie byli po meczu zbyt rozmowni. Konsekwentnie unikali rozmów z dziennikarzami.

W meczu 1/16 piłkarskiego Pucharu Polski Górník Zabrze wygrał z Widzewem Łódź 3:0 (2:0). Mimo, iż wynik jest dość przekonujący, awans nie przyszedł podopiecznym Józefa Dankowskiego łatwo. Za tydzień oba zespoły spotkają się ponownie, tym razem w rywalizacji o ligowe punkty.

– Czeka nas sporo pracy – stwierdził trener Widzewa, Piotr Kusztyk.

– Nie miałbym nic przeciwko temu, aby wynik był podobny – mówił Dankowski.

Nadal nie wyjaśniona jest sytuacja Mieczysława Broniszewskiego. W meczowym protokole właśnie to nazwisko widniało w rubryce pierwszego trenera, mimo iż zespół prowadził Dankowski.

– Nadal wiąże nas z trenerem Broniszewskim kontrakt – mówi dyr. klubu, Je-

rzy Frenkiel. – Trwają w tej chwili rozmowy i myślę, że szybko dojdziemy do porozumienia.

Pod wodzą Dankowskiego zabranie zaprezentowali się nad podziw skutecznie. W 5 min po rzucie wolnym Piotra Gierczaka, Grzegorz Lekki główką starał się zaskoczyć Sławomira Olszewskiego. Chwilę później szarżę Michała Probiezja w polu karnym nieprawidłowo zatrzymał Andrzej Michalczyk. Sędzia bez najmniejszych wątpliwości wskazał 11 metr, a Adam Kompala nie miał najmniejszych problemów z pokonaniem bramkarza gości.

Później garstka kibiców, która przyszła obserwować to spotkanie, zaczęła obawiać się o końcowy wynik. Gospodarze cofnęli się, a lodzianie coraz odważniej poczynali sobie na polu karnym zabrzan. W 18 min z pustej bramki, po strzale Mirosława Szymkowiaka, piłkę wybił Tomasz Prasnał. Chwilę później uderzenie Daniela Bogusza efektywnie wybił Andrzej Bledzewski.

Nastawieni na grę z kontrą piłkarze Górnika raz po raz byli łapani na „spalonym” i dopiero w 41 min szybko podanie Marka Szemońskiego do Kompala, po raz drugi otworzyło drogę do bramki. Jeszcze przed przerwą wynik mógł być wyższy, ale piłkę, która minęła już Olszewskiego w ostatniej chwili wybił Bogusz. W 59 min gospodarze przypieczętowali swój sukces. W polu karnym gości o piłkę do końca walczył Szemoński, przewracany przez obrońców jeszcze zdążył kopnąć piłkę, która odbiła się od Bogusza i wpadła do siatki. Zaskoczeni byli wszyscy – gospodarze, którzy sygnalizowali rzut karny i goście.

– Nie mam nic do powiedzenia – mówił jednak schodzący do szatni Szemoński.

Pozostali piłkarze Górnika też byli mało mówni.

– Nie chcę nic mówić – stwierdził Michał Probiez. – Za dużo szumu było ostatnio wokół nas.

PAWEŁ RASSEK



Marek Szemoński (w środku) zdobył bramkę, ale po meczu nie powiedział ani słowa.

ZDJEŃ: KRZYSZTOF MATYSZAK

Myszków – Legia 0:1

Tylko krwi napsuli

Obaj trenerzy Franciszek Smuda i Paweł Kowalski są niezwykle żywiołowi. I tym razem nie mogli spokojnie wysiedzieć na ławkach, co jakiś czas wstawali i krzycząc udzielałi piłkarzom rad, niekiedy ostro krytykując ich za grę. Mieli zresztą powody do zdenerwowania, żadna z drużyn nie była stroną zdecydowanie przeważającą. Po meczu trener Kowalski słusznie stwierdził, że „jego piłkarze napsuli krwi rywalom”, chociaż KS Myszków przegrał 0:1 (0:1) i odpadł z rywalizacji pucharowej.

Mecz rozpoczął się o nietypowej porze: w sobotę o godz. 11.00.

– Na pewno przyszkolby więcej kibiców, gdyby spotkanie było rozegrane o godz. 17.00. Mój kolega nie mógł się zwolnić z pracy. A już na pewno taka drużyna jak Legia nie pędzi do nas przyjeździe – narzekał jeden z kibiców.

Organizatorzy obawiali się szalikowców z Legii i zaprzyjaźnionych z nimi z Zagłębia Sosnowiec. W celu zapewnienia bezpieczeństwa zaangażowano więcej niż zazwyczaj policjantów, ale obojętnie się bez większych incydentów. Ustawieni w specjalnym sektorze dla przyjezdnych

zwolennicy Legii i Zagłębia ograniczyli się do wulgarnych wyzwisk i rzucania petard. Jedną z nich ogłuszyła nawet sędziego bożnego i wówczas arbitra główny Ryszard Wójcik przerwał nawet na chwilę mecz, ale sytuacja szybko została opanowana przez porządkowych.

W 7 min. Tomasz Sokółowski przebrał sytuację sam na sam z Eugeniuszem Urbańczykiem. W odpowiedzi Marcin Folga usiłował zaskoczyć Zbigniewa Robakiewicza strzałem po ziemi. Gorąco było pod bramką Myszkowa w 16 min. Najpierw strzelał Sokółowski, a później usiłował dobić Czereszewski, piłka jednak poleciała nad poprzeczką. Minutę później Legia zdobyła gola. Sokółowski zagrał do Kucharskiego, ten podał do znajdującego się w polu karnym Marcina Mięciela. Napastnik Legii przyjął piłkę, pobiegł dwa metry i strzelił w górny róg bramki. Gospodarze nie chcieli się jednak pogodzić z takim rezultatem. Zdecydowanie ruszyli do przodu, umożliwiając legionistom przeprowadzanie groźnych kontr. Dogodnych sytuacji w pierwszej połowie nie wykorzystali Rafał Siadaczka i Kucharski. W miarę

upływu czasu piłkarze Myszkowa, nie mogąc poradzić sobie z obrońcami Legii starali się strzelać zza linii pola karnego. W 59 min. Tomasz Stachera strzałem z 25 metrów trafił pod poprzeczkę, ale Robakiewicz zdolał sparować piłkę na róg. W 72 min. uderzał ponownie Stachera ale i tym razem Robakiewicz spisał się bez zarzutu. W 88 min. próbował szczęścia jeszcze Razakowski. Jego główka z 10 m była jednak mało skuteczna.

PAWEŁ PAWLIKOWSKI

Zdaniem trenerów

Paweł Kowalski, KS Myszków
Nigdy nie obawiam się rywala. Strach przed rozpoczęciem meczu nie jest wskazany. Okazaliśmy się dla Legii trudnym przeciwnikiem. ■

Franciszek Smuda, Legia Warszawa
Piłkarze zespołów niżej klasyfikowanych w meczu z takimi drużynami jak nasza dają z siebie wszystko. Chcą się pokazać, są dodatkowo umotywowani. Tak było i dzisiaj. ■

GÓRNIK ZABRZE – Widzew Łódź 3:0 (2:0)

7 min. **Kompala** (rzut karny) – 1:0, 41 min. **Kompala** – 2:0, 59 min. **Bogusz** (samobójcza) – 3:0. Sędziował: **Grzegorz Kasperkowicz** (Poznań). Widzów: 981.

Górník: Bledzewski – Kolasa, Lekki, Wiśniewski – Probiez, Prasnał, Kompala, Kocyba, S. Wróbel (84' Kolodziejski) – Szemoński (69' Gacck), Gierczak (89' Matejko).

Widzew: Olszewski – Augustyniak, Michalczyk, Bogusz – Kaczmarczyk, Kryger, Pawlak, Szymkowiak (67' Pińkowski), Gedgudas (67' Chioma) – Poskus, Morawski (46' Janeczko).

KS Myszków – LEGIA WARSZAWA 0:1 (0:1)

17 min **Mięciel** – 0:1. Sędziował: **Ryszard Wójcik** (Opole). Żółta kartka: **Trepka**. Widzów 900.

KS Myszków: Urbańczyk – Bosowski (73' Olszański), Razakowski, Wysocki – Rutkowski, Matloch (54' Trepka), Ciupiek (62' Minkina), Rzeźniczek, Stachera – Wania, Folga.

Legia: Robakiewicz – Kucharski, Murawski, Siadaczka – Zieliński, Wojtala, Majewski, Czereszewski, Karwan (84' Mazurkiewicz) – Mięciel, Sokółowski (46' Wróblewski).

RYAN ODRA OPOLE – Pogoń Szczecin 2:1 (0:0)

72 min. **Kucharski** (karny) – 1:0, 82 min. **Czajkowski** – 2:0, 90 min. **Doković** – 2:1.

ŚLĄSK WROCŁAW – Włóknarz Kietrz 1:1 (1:1) w rzutach karnych 4:3

35 min. **Kowalski** – 1:0, 40 min. **Rusznica** – 1:1.

CERAMIKA OPOCZNO – Perła Polonia Bytom 2:1 (0:1)

26 min. **Galeja** – 0:1, 54 min. **Adamczyk** – 1:1, 70 min. **Policht** – 1:2.

Groclin Dyskobolla Grodzisk – RUCH CHORZÓW 1:3 (1:1)

38 min. **Kłosiński** – 1:0, 42 min. **Blizacki** – 1:1, 73 min. **Blizacki** – 1:2, 75 min. **Blizacki** – 1:3.

Lech Poznań – ODRA WODZISŁAW 0:1 (0:1)

8 min. **Adamczyk** – 0:1.

Slarka Tarnobrzeg – RUCH RADZIONKÓW 0:2 (0:1)

24 min. **Zajączkowski** (samob.) – 0:1, 84 min. **Cegielka** – 0:2.

ORLEN PŁOCK – Amica Wronki 1:0 (0:0)

52 min. **Nosal** (karny) – 1:0.

Sandecja Nowy Sącz – ZAGŁĘBIE LUBIN 1:2 (0:0)

50 min. **Ulucki** – 1:0, 76 min. **Podbrożny** – 1:1, 79 min. **Lewandowski** – 1:2.

Jeziorak Iława – GKS BEŁCHATÓW 0:2 (0:0)

48 min. **Nocoń** – 0:1, 78 min. **Patalan** – 0:2.

ŁKS Łódź – POLONIA WARSZAWA 2:2 (0:0), w rzutach karnych 2:3

57 min. **Krysiński** – 1:0, 63 min. **Gondzla** – 2:0, 64 min. **Kuś** – 2:1. 72 min. **Kiełbowlcz** – 2:2.

Pogoń Staszów – STOMIL OLSZTYN 0:1 (0:0)

90 min. **Matys** – 0:1.

POGOŃ SIEDLCE – Kotwica Kołobrzeg 4:1 (1:1)

10 min. **Wojciechowski** – 0:1, 18 min. **Kępa** – 1:1, 51 min. **Kluczek** – 2:1, 57 min. **Barzyński** – 3:1, 74 min. **Barzyński** – 4:1.

MKS Mława – POLAR WROCŁAW 0:1 (0:0)

59 min. **Sztyłka** – 0:1.

GÓRNIK ŁĘCZNA – Wisła Kraków 2:1 (1:1)

8 min. **Rośmlarek** – 1:0, 11 min. **Kałużny** – 1:1, 81 min. **Bugała** – 2:1.

Mecze 1/8 finału odbędą się 22 listopada. Rozgrywki od ćwierćfinałów, mecz i rewanż, zaplanowano na wiosnę 2001 roku. ■

kibic

bezpłatny dodatek

TŚ DZIEŃ

ISSN 0867-4507, Indeks 350516

Wydawca:
Górnośląskie Towarzystwo Prasowe
Spółka z o.o. w Katowicach

Adres redakcji i wydawcy:
40-098 Katowice, ul. Młyńska 1

Tel. dz. sportowy: /032/ 253-89-33,
253-8913, fax 253 79 97
E-mail: tel@trybuna-slaska.com.pl

Redaguje dział sportowy:
Leszek Jaźwiecki, Grzegorz Mikula,
Tomasz Mucha, Rafał Musiał, Paweł Rassek,
Włodzisław Sowulski, Piotr Zawadzki

Biuro Ogłoszeń:
tel. 253 78 74, 253 82 80, fax 253 99 28
Druk: KDP „Drukpress”,
31-580 Kraków, ul. Nowohucka 50

Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca.

Concordia Knurów – Górnik Jastrzębie 0:1 (0:0)

67 min. **Ciemiega** – 0:1. Sędziował: **Dariusz Rzenno** (Katowice). Widzów: 600. Żółte kartki: **Wiśniewski, Zagórski – Pawłowski, Fedoruk**.

Concordia: Smuda – Sznabel, Wiśniewski, Smyła – Sztandera, Pindur, Zagórski, Piecha, Rozumek – Matuszek, Pancer.

Górnik: Sadzawiczny – Piksa, Jaromin, Mizia (44' Głodek) – Ciemiega, Szwarga, Bednarek, Pawłowski, Smigielski – Fedoruk (60' Kiernożek), Miąsko.

Grunwald Ruda Śląska – Odra II Opole 5:3 (2:0). Kudelko 2 (37 i 64), Pawlik (38), Przybyła (51), Bąk (84, karny) – Lachowski (74), Lejbo (78), Copik (81).

Warta Zawiercie – Szczakowianka 0:2 (0:1). Iwański (35), Sermak (61).

MK Górnik – Chrobry Głogów 0:1 (0:0). Sienicki (75).

Raków Częstochowa – Czarni Żagań 0:3 (0:3). Sawicki 3 (13, 17 i 19).

Górnik Wałbrzych – Rozwój Katowice 0:1 (0:1). Szczygieł (17).

Pogoń Świebodzin – Ceramed Bielsko Biała 2:1 (2:1). Jarymowicz 2 (16 i 32) – Olszar (8).

Lubuszanin Drezdenko – Zryw Zielona Góra 2:0 (0:0). Hirsch (46), Staszak (56, karny).

Inkopax Wrocław – Pogoń Oleśnica 3:2 (0:1). Ulatowski 2 (77 i 81), Flejterski (58, karny) – Rodak (45), Józefowicz (53).

GKP Gorzów – Miedź Legnica 1:0 (0:0). Malinowski (48).

1) Miedź Legnica (1)	10	23	11-3	7	2	1
2) Ceramed Bielsko (2)	10	22	16-5	7	1	2
3) GKP Gorzów (6)	10	20	12-11	6	2	2
4) Górnik Jastrzębie (7)	10	19	13-9	6	1	3
5) Concordia Knurów (3)	10	18	11-4	5	3	2
6) Czarni Żagań (8)	10	18	18-13	5	3	2
7) Pogoń Oleśnica (4)	10	17	17-9	5	2	3
8) Szczakowianka (10)	10	17	16-11	5	2	3
9) Pogoń Świebodzin (9)	10	17	14-8	5	2	3
10) Górnik Wałbrzych (5)	10	17	12-10	5	2	3
11) Chrobry Głogów (11)	10	14	9-7	4	2	4
12) Grunwald Ruda (12)	10	14	14-14	4	2	4
13) Inkopax Wrocław (13)	10	13	17-17	4	1	5
14) Lubuszanin (14)	10	13	7-9	4	1	5
15) MK Katowice (15)	10	9	7-12	3	-	7
16) Zryw Zielona Góra (16)	10	8	13-18	2	2	6
17) Rozwój Katowice (18)	10	8	7-16	2	2	6
18) Warta Zawiercie (17)	10	6	5-15	1	3	6
19) Raków Częstochowa (19)	10	5	3-16	1	2	7
20) Odra Ryan II (20)	10	3	9-23	-	3	7

IV LIGA**Grupa I**

Szombierki Bytom – Bobrek Karb Bytom 2:1 (1:1).

29 min. **Świsstek** – 1:0, 39 min. **Galuch** – 1:1, 66 min. **Zuga** – 2:1. Sędziował: **Piotr Skuza** (Częstochowa).

Widzów: 850. Żółte kartki: **Kluge, Smutek – Majzler, Rams, Niestroj**.

Szombierki: Poloczek – Szmelik, Fusesek, Kędzierski – Paździor, Watola, Lissek (64' Smutek), Motyka (76' Ogan), Krawczyk (46' Kluge) – Świsstek, Zuga.

Bobrek Karb: Cebulla – Nowak, Majzler, Kaczmarczyk – Stanikowski, Maj (71' Brygilewicz), Grzesik, Rams, Bomba (66' Gawenda) – Galuch, Niestroj.

Plast Gliwice – Ruch II Radzionków 2:0 (2:0). Platek (10), Staniczek (23).

Lotnik Kościelce – CKS Czeladź 3:0 (1:0). Kwasek (37), Hobot (53), Gawron (85).

Lot Konopiska – Walka Zabrze 1:2 (0:1). Andruszkiewicz (54) – T. Wójcik (32), Szmieszek (72).

Włocławek – Włocławek 1:2 (0:1). Malcharek (58, karny) – Bieszczad (36), Gałgan (66).

Góral Żywiec – Unia Bierań Stary 1:0 (1:0). Midor (22, karny).

Unia Racibórz – Peberow Krzanowice 3:0 (0:0). Bednarz (78), Moneta (82), Janowicz (90).

Góral Czerwionka – Plast Cieszyń 0:0.

MKS Łędziny – Walcownia Czechowice 0:1 (0:0). Jaroszek (81, karny).

Odra II Wodzisław – GKS II Katowice 3:0 (2:0). Gadomski 2 (2 i 11), Socha (65).

Victoria Jaworzno – Rymer Niedo-bczyce 5:0 (3:0). Pawelek (5), R. Chudy (17), Wysowski (34), Żelichowski (50), P. Chudy (53).

Wawel Wirek – BKS Stal Bielsko 0:1 (0:0). Czak (61).

Beskid Skoczów – Pasjonat Danko-wice 1:2 (0:1). Malcharek (58, karny) – Bieszczad (36), Gałgan (66).

Góral Żywiec – Unia Bierań Stary 1:0 (1:0). Midor (22, karny).

Unia Bierań Stary – Unia Bierań Stary 1:0 (1:0). Midor (22, karny).

Unia Bierań Stary – Unia Bierań Stary 1:0 (1:0). Midor (22, karny).

Unia Bierań Stary – Unia Bierań Stary 1:0 (1:0). Midor (22, karny).

Unia Bierań Stary – Unia Bierań Stary 1:0 (1:0). Midor (22, karny).

Unia Bierań Stary – Unia Bierań Stary 1:0 (1:0). Midor (22, karny).

Unia Bierań Stary – Unia Bierań Stary 1:0 (1:0). Midor (22, karny).

Unia Bierań Stary – Unia Bierań Stary 1:0 (1:0). Midor (22, karny).

Unia Bierań Stary – Unia Bierań Stary 1:0 (1:0). Midor (22, karny).

Unia Bierań Stary – Unia Bierań Stary 1:0 (1:0). Midor (22, karny).

Unia Bierań Stary – Unia Bierań Stary 1:0 (1:0). Midor (22, karny).

Unia Bierań Stary – Unia Bierań Stary 1:0 (1:0). Midor (22, karny).

Unia Bierań Stary – Unia Bierań Stary 1:0 (1:0). Midor (22, karny).

Unia Bierań Stary – Unia Bierań Stary 1:0 (1:0). Midor (22, karny).

Unia Bierań Stary – Unia Bierań Stary 1:0 (1:0). Midor (22, karny).

Unia Bierań Stary – Unia Bierań Stary 1:0 (1:0). Midor (22, karny).



Concordia – Jastrzębie 0:1

Poniedziałek

DZIEŃ 25 września 2000

III

III i IV liga

Tylko sięść i płakać

Po dwóch wysokich, wyjazdowych zwycięstwach wydawało się, że gospodarze na własnym boisku przełamią strzelecką niemoc.

Nieskuteczność piłkarzy Concordii zadecydowała, że komplet punktów przypadł gościom – Górnikowi Jastrzębie, po skromnym zwycięstwie 1:0 (0:0).

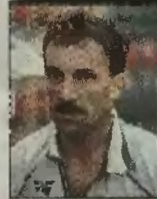
Przez większą część meczu przewaga należała do miejscowych, którzy nie potrafili pokusić się o jedno trafienie. W pierwszej odsłonie próbowali kolejno Marcin Rozumek, Piotr Piecha, Krzysztof Zagórski i Robert Sztandera. Strzały miały bramkę, albo skutecznie interweniował Grzegorz Sadzawiczny. W 37 min arbiter Dariusz Rzenno dwukrotnie zmuszony był przerwać spotkanie, kiedy to doszło do starć pseudokibiców obu drużyn. Jeszcze przed przerwą murawę na noszach opuścił Jacek Mizia. Uraz okazał się na tyle poważny, że obrońca gości został odwieziony do szpitala. W drugiej odsłonie knurowianie ambitnie, a zarazem bezskutecznie dążyli do zdoby-

cia gola. W 67 min rozstrzygnęły się losy meczu, kiedy na strzał z 30 m zdecydował się Tomasz Ciemiega. Mateusz Smuda spóźnił się z interwencją i piłka przy lewym słupku wpadła do jego bramki.

– Bramkarz był zasłonięty i nie spodziewał się strzału. W dodatku

piłka jeszcze przed nim skozłowała – wyjaśniał strzelec bramki. W 81 min niecelnie „przewrotką” strzelał Mariusz Miąsko, a w 90 techniczne uderzenie Piotra Piechy nieznacznie minęło prawy słupek, nieźle spisującego się w całym meczu Sadzawicznego.

RAFAŁ WOWRA

Zdaniem trenerów

Janusz Pancer,
Concordia Knurów



Edward Kokoszka,
Górnik Jastrzębie

Chce się płakać po takim meczu. Wypada po zadecydowaniu o zwycięstwie rywalom. Stwarzamy dużo sytuacji, ale nie potrafimy ich wykorzystać. Musi się coś zmienić. ■

Chcieliśmy powalczyć o dobry wynik. Cieszymy się podwójnie, że po ostatnich niepowodzeniach wyszedł nam dobry mecz. Zwycięstwo okupiliśmy kontuzją Mizi, któremu założono 4 szwy na czole. ■

IV liga, Opole

KKS Kluczbork – Włóknarz II Kietrz 4:0 (2:0). Karnicki (15), Widerski (32), Mostowy (80), Nowak (89).

Śląsk Łubnany – Malapanew Ozimek 5:1 (3:1). Bortnik 2 (35 i 60), Ścisło (10), Zgardziński (25), Langosz (85) – Nawrot (20).

Mec Sławęcice – Kunów 6:0 (2:0). Grałowski 3 (15, 48 i 71), Kapłon 2 (18 i 53), Mytyjaszek (74).

Motor Praszka – Brzeg 1:0 (1:0). Jasiński (12).

Polonia Nysa – Odra Kędzierzyn 0:4 (0:1). Bajewicz (37), Mochnik (53), Nikołuk (82), Malcherek (85).

Gogolin – Willch Fortuna 0:2 (0:0). Rabanda (75), Wiciak (80).

Skalnik Gracze – Unia Tułowice 2:1 (0:1). Krasoń (60), Bąk (69) – Kramczyński (45, karny).

Skalnik Tarnów Opolski – Tor Dobrzeń 0:3 (0:2). Draguć (36), Czaja (40), Kuliński (76).

Sparta Paczków – Metal Kluczbork 1:0 (0:0). Bilewicz (73).

1) Mec (2)	9	23	31-9
2) Willch (1)	9	23	28-5
3) Gracze (4)	9	17	25-10
4) Śląsk (8)	9	17	26-13
5) Tor (5)	9	17	14-9
6) Włóknarz II (3)	9	16	17-12
7) Metal (7)	9	14	15-13
8) Gogolin (6)	9	14	10-11
9) Odra (9)	8	13	12-7
10) KKS Kluczbork (15)	9	10	15-12
11) Unia (10)	9	10	14-18
12) Polonia (11)	9	10	13-25
13) Motor (16)	8	9	10-17
14) Skalnik T. (12)	9	9	12-20
15) Kunów (13)	9	8	7-20
16) Brzeg (14)	9	8	13-27
17) Sparta (18)	9	4	5-26
18) Malapanew (17)	9	2	11-25

W lidze kobiet

Po trzech kolejkach bez straty punktu pozostaje tylko zespół z Sosnowca. Mistrzyni Polski nie dały szans beniaminkowi z Gdyni, który dopiero w ostatnich 10 minutach strzelił dwa gole. Wysokie zwycięstwa odniosły drużyny AZS I Stilonu.

• Checz Gdynia – Czarni Sosnowiec 2:7 (0:3). Gralewska (81), Rogacka (88).

• MTPN Rybnik – Medyk 1:0 (0:0). Pluskota (47).

• AZS Wrocław – Savena Warszawa 8:0 (7:0). Otrębska 2 (1 i 7), Chomontow-

ska 2 (10 i 28), Pożerska 2 (30 i 31), Ryb-ska (18), Kraus (84).

• Rolnik Biedrzychowice – Stilon Gorzów 0:8 (0:7). Białasek 3 (16, 25 i 37), Siliwończyk 3 (30, 40 i 41), Pisula (32), Lipka (55). ■ **L. JAŻ.**

1) Czarni	3	9	18-3
2) AZS Wrocław	3	6	14-2
3) Medyk	3	6	9-4
4) MTPN Rybnik	3	6	7-7
5) Stilon	3	3	10-11
6) Checz	3	3	6-12
7) Savena	2	0	1-10
8) Rolnik	2	0	1-13

Poniedziałek

DZIEŃ 25 września 2000

IV

z różnych aren

Dwory Unia - KTH Krynica 4:1

Ligowa sielanka

Goście chyba nawet nie wierzyli, że mogą wygrać w Oświęcimiu i nie musieli gospodarzy do większego wysiłku.

Kolejne pewne zwycięstwo w lidze odnieśli hokeiści Dworów Unii Oświęcim. Tym razem dość gładko rozprawili się z KTH Krynica 4:1 (1:0, 2:0, 1:1).

Goście nie sprawili mistrzom Polski najmniejszego kłopotu. Na dodatek w nie najlepszej dyspozycji był bramkarz KTH Tomasz Jaworski. W pierwszej tercji po lekkim strzale Łukasza Ziobera wybił krążek tuż przed siebie. Z takiego prezentu skorzystał Artur Malicki, zdobywając technicznym strzałem prowadzenie dla Dworów. Kolejna bramka padła dopiero w 30 min. Na ławkę kar powędrował Norbert Cieraciw, a gospodarze potrzebowali tylko 13 sekund by wykorzystać grę w przewadze. Karel Horny zza bramki zagrał do najeżdżającego Mirosława Cihala, który strzelił nie do obrony. Chwilę później przed szansą zdobycia kontaktowego gola stanął Artur Ślusarczyk. Po szybkim podaniu Daniela Laszkiewicza wjechał do tercji rywal i zamiast próbować zaskoczyć Jaroslava Brnio niepotrzebnie odegrał do stojącego z tyłu Damiana Słobonia.

Gospodarze nie mieli problemów z wykorzystaniem dogodnych sytuacji. Najpierw Horny po akcji Romana Muchy ze Sławomirem Wielochem, a później Tomasz Piątek - lekkim strzałem spod bandy, przypieczętowali swoje zwycięstwo. Honorową bramkę, po indywidualnej akcji zdobył Andrzej Prima, który jak tymczasem minął najpierw Cihala, później położył Brnio i skierował krążek do pustej bramki.

- Spotkały się dwie techniczne drużyny - mówił trener KTH, Marian Pysz. - Dlatego też nie było niepotrzebnej, ostrej gry. Nie było najmniejszego sensu, byśmy grali na tzw. wyniszczenie.

- Mecz mógł się podobać - stwierdził trener Dworów, Pavel Souducky. - Było niezłe tempo, jednak nadal zbyt wiele błędów popełniamy w obronie.

Dwory Unia Oświęcim - KTH Krynica 4:1 (1:0, 2:0, 1:1). Malicki (13), Cihal (30), Horny (35), Piątek (42) - Prima (43). Sędziował:

Asy dla Stafieja

Kazimierz Stafiej (Mróz Supradyn Witaminy) wygrał siódmy kolarski wyścig „Cztery Asy Fiata”. Wyrzucił Radosława Romanika i Cezarego Zamanę (obaj MAT Ceresit CCC). Zwycięzca w nagrodę otrzymał fiata seicento. Ostatnim, piątym etapem wyścigu było sobotnie kryterium uliczne w Tychach na dystansie 90 km. Triumfował w nim Marcin Gębka (MAT) przed Petrem Hermanem z czeskiej grupy PSK Unit Expert i Stafiejem. Stafiej wygrał otwierające wyścig, środowe kryterium w Dąbrowie Górniczej

i nie oddał żółtej koszulki lidera przez cały czas trwania imprezy.

Wyniki ostatniego etapu: 1) Marcin Gębka (MAT) 1.40,45, 2) Petr Herman (PSK Unit Expert), 3) Kazimierz Stafiej (Mróz), 4) Paweł Rychlicki (Mróz), 5) Michał Danielak (Weltour Sosnowiec), 6) Sławomir Heger (Wustenrot/Czechy). **Klasyfikacja końcowa:** 1) Stafiej 12.09,30, 2) Romanik 9 s straty, 3) Zamaná 53 s., 4) Ondrej Slobodnik (Wustenrot) 6,42, 5) Grzegorz Wajs 7,50, 6) Paweł Niedzwiecki (obaj Mróz) 8,20. **Klasyfikacja drużynowa:** 1) MAT, 2) Mróz, 3) Servisco. ■ PRASS

Z kolarskich tras

Dominacja Pacyficu

Paweł Zugaj i Krzysztof Czyszczak (Pacyfic Nestle Toruń I) wygrali w Koronowie k. Bydgoszczy Mistrzostwa Polski w kolarstwie szosowym w jeździe parami na czas, zarówno w klasyfikacji orlików (do 23 lat), jak i seniorów.

Seniorzy i orlicy rywalizowali na 60-kilometrowej trasie Koronowo - Bożenkowo.

Zugaj i Czyszczak uzyskali czas 1:14.31,11. W klasyfikacji seniorów wyrzucili Wojciecha Pawlaka i Marcina Sapę (Atlas Lukulus Ambra) - 1:14.38,09 i Mariusza Wiesiaka i Szy-

mona Kurdynowskiego (Pacyfic II) - 1:16.40,00.

Wiesiak i Kurdynowski zostali wicemistrzami kraju orlików. Tytuły drugich wicemistrzów w tej kategorii przypadły Danielowi Czajkowskiemu i Sebastianowi Jezierskiemu (KTK Winiary Kalisz II) - 1:17.11,24.

W mistrzostwach startowało jedynie siedem par orlików i trzy seniorów. Niska frekwencja wynika przede wszystkim z niefortunnego terminu zawodów. Po pierwsze trwają igrzyska olimpijskie, po drugie - w sobotę w Tychach zakończył się trzydniowy wyścig „Cztery Asy Fiata”.

Klasy okręgowe

Katowice I

AKS Chorzów - Polonia Łaziska 0-0; Naprzód Rydułtowy - Śląsk Skalka Świętochłowice 1-3 (0-0): Gaszka - Lokwenc, Otawa, Tukaj; Ruch II Chorzów - Górnik Wesoła 0-4 (0-3): Smaza, Białożył, Rusek, D. Firlej; Ogrodnik Tychy - Concordia II Knurów 0-0; GKS Tychy - Krupiński Suszec 2-1 (0-1): Konieczko, Idczak (dla gospodarzy); Pniówek Pawłowice - Piast Bieruń Nowy 2-0 (1-0): Tonasko, Kałuża; AKS Mikołów - LKS Stara Wieś 4-0 (1-0): Jarząbek, A. Kurasz, Kulisa, Szczepik; Sokół Wola - GTS Bojszowy 1-6 (1-3): Matyja - Wesecki 3, Mijalski, L. Doktor, Ścierański.

1. Śląsk	8	22	21-3
2. Tychy	8	21	24-8
3. Wesoła (b)	8	18	19-4
4. Mikołów	8	15	20-10
5. Pniówek	8	15	12-11
6. Concordia II	8	14	16-5

Katowice II

Górnik Sosnowiec - Górnik Jaworzno 3-6 (0-4): Klawra, D. Wykurz, Zalewski - Krypczak 2, Ciupek, Pietrzak, Jedynak, Jajeśniak (samobójca); Górnik 09 Mysłowice - Zagłębiak Dąbrowa Górnicza; 1-0 (1-0): Sojka; Sarmacja Będzin - RKS Grodziec Będzin 4-1 (0-0): Gumulski, M. Wykurz, Koch, Giezański - T. Wlazło; Unia Zabkowice - MKS Sławków 0-1 (0-0): Nalepa; MKS Siemianowice - Unia Strzemieszyce 0-1 (0-0): Bartoszek (samobójca); Przemsza Siewierz - Rozbark Bytom 0-2 (0-1): Zawisza, Domański; Andaluja Piekary Śląskie pauzowała.

1. Mysłowice	8	19	15-6
2. Jaworzno (b)	7	17	13-4
3. Sarmacja	7	16	23-10
4. Andaluja	7	16	14-6
5. Rozbark	8	13	16-6
6. Sławków	7	13	10-6

Katowice III

Energetyk Rybnik - Naprzód Syrynia 3-1 (2-0): Kolański, Skorupa, Reclik - Wiczorek; Piast Leszczyny - Górnik Radlin 3-1 (0-1): Piątek, Poik, samobójca - Pawelec; Górnik Boguszowice - Polonia Marklowice 0-1 (0-0): T. Michalik; Start Mszana - Górnik Pszów 1-0 (1-0): Hawerski (samobójca); Rafamet Kuźnia Raciborska - Czarni Gorzyce 2-4 (0-1): M. Weislo 2 - Skrzyszowski 2, M. Zganiacz, Glenc; Piomien Polonia - Silesia Lubomia 2-0 (1-0): Kaszyca, Kochalski; Górki Śląskie - LKS Chałupki 3-3 (1-2): A. Gronet, Tecler, Beltius - Bolik 2, Pawłusiński; LKS Studzienna - Przyszłość Rogów 1-3 (1-3): Matyjasik - Gadziła 2, Fornagiel.

1. Start	8	22	17-7
2. Przyszłość	8	21	34-5

Memoriał dla braci

Bracia Maciej i Szymon Majchrzakowicz z UKS Świerklaniec wygrali główny wyścig K2 na 10 km podczas 14. już kajakowego Memoriału im. Antoniego Bazaniaka, który odbył się w Czechowicach-Dziedzicach. Zwycięzcy pokonali sześć innych osad. Oprócz medali i pucharów otrzymali do podziału 800 złotych. Maciej jest brązowym medalistą Młodzieżowych Mistrzostw Europy w osadzie K-4, które w tym roku odbyły się po raz pierwszy we Francji. W sobotnio-niedzielnym zawodach startowało 95 zawodników z 12 klubów (w tym sześciu ze Śląska).

3. Polonia	8	16	19-15
4. Piomien (b)	8	15	16-13
5. Górki Śl. (b)	8	14	10-11
6. Rafamet	8	13	21-13

Katowice IV

Slavia Ruda Śląska - Naprzód Żernica 1-1 (0-0): Groticki - Pietrzyk; Czarni Bytom - Przyszłość Ciochowice 0-0; Odra Miasteczko Śląskie - Gwarek Tarnowskie Góry 0-2 (0-1): Sośnica Gliwice - Urania Ruda Śląska 4-0 (1-0): Kędziora 3, Wójcik; Carbo II Gliwice - Gwarek Ornontowice 1-1 (0-0): Rogalski - Budziewicz; Silesia Miechów - Zamet Strzybnica 1-1 (0-0): Kapinos - Maligłowska; Piast Ożarów - Orzeł Nakło Śląskie 0-2 (0-2): Rapsztyn, Buczek.

1. Sośnica	7	17	22-12
2. Urania	7	16	18-6
3. Tarnowskie Góry	7	15	14-3
4. Slavia	7	12	17-12
5. Odra	7	11	10-9
6. Przyszłość	7	10	14-14

Bielsko-Biała

Wisła Strumięń - Stal Śrubniarna Żywiec mecz nie odbył się, gdyż goście przysłali telegram, że kilku ich zawodników jest chorych; Kuźnia Ustroń - Cukrownik Chybie 3-0 (1-0): Szalbot, Piąza, Bukowczan; LKS Bestwina - Zapora Porąbka 4-0 (4-0): Stawowczyk 2, Świdorski, Domagała; Jedność Wieprz - Spójnia Zembrzydowice 3-3 (1-1): Ciucka 2, Bajek - Knyp 2, Brychcy; Orzeł Kozy - Koszarawa Żywiec 1-1 (0-1): Sztewko - Pawlusiński; Sokół Zabrzeg - Podhalanka Miłówka 2-0 (0-0): Gawlas, Czernek; Kończyce Małe - Kontakt Czechowice-Dziedzice 3-0 (2-0): Sola Kobiernice - Przełom Kaniów 2-0 (1-0): Fabia, M. Majdak.

1. Kuźnia	9	24	23-6
2. Koszarawa	9	18	18-9
3. Kończyce Małe	9	16	18-11
4. Bestwina	9	15	21-12
5. Przełom	9	15	13-12
6. Spójnia (b)	9	15	24-10

Częstochowa

KS Panki - Sokół Olsztyn 2-4, Pogoń Blachownia - Znicz Seven Kłobuck 0-1, Zieloni Żarki - Warta Kamieńskie Młyn 1-1, Stradom Puklom Domex Częstochowa - Grom Victoria Częstochowa 2-4, Orzeł Babienica - Sparta Lubliniec 1-1, Warta Mstów - Raków II Częstochowa mecz nie odbył się, Olimpia Truskolasy - Sparta Szczekociny 2-4, Unia Kalety - Jedność Boronów 1-0.

1. Victoria	10	26	27-10
2. Lubliniec	10	22	27-10
3. Olimpia	10	20	19-12
4. Kamieńskie Młyny	10	20	18-11
5. Znicz	10	19	21-9

Dalej bez Podhala

Hokeiści Podhala Nowy Targ nie zakwalifikowali się do drugiej rundy rozgrywek o Puchar Kontynentalny. W pierwszej rundzie, w turnieju w węgierskim Szekesfehervar, Podhale zajęło trzecie miejsce.

Turniej wygrali gospodarze tej imprezy, drużyna Alba Volan Szekesfehervar, którzy w drugiej rundzie wystąpią w Oświęcimiu. Gospodarzem jednego z turniejów tej rundy będą Dwory Unia Oświęcim. Prócz Unii i zespo-

łu Alba Volan w Oświęcimiu grać będą: HC Pisek (Czechy) i Acroni Jesenice (Słowenia)

Wyniki turnieju w Szekesfehervar (grupa D): Podhale Nowy Targ - Alba Volan Szekesfehervar 1:4 (1:1, 0:2, 0:1) Slavia Optima Lublana - Rapid Bukareszt 9:3 (3:2, 3:0, 3:1), Podhale - Rapid 5:3 (1:1, 3:0, 1:2), Alba Volan - Slavia 8:2 (1:1, 1:1, 6:0), Slavia - Podhale 3:0 (2:0, 0:0, 1:0), Alba Volan - Rapid 12:0 (3:0, 5:0, 4:0). ■



Jak na razie hokeiści Unii (białe stroje) pewnie kroczą po zdobycie kolejnego tytułu mistrzowskiego.

Krzysztof Karaś (Siedlce). Widzów: 700. Kary: 12 - 6.

Dwory: Brnio - Czerwik, Gonera, Klisiak, Parzyszek, Puzio - Zamojski, Piątek, Wajciechowski, Garbocz, L. Laszkiewicz - Cihal, Klys, Horny, Mucha, Wieloch - Ziobier, Jarosz, Malicki. ■ PRASS

GKS Tychy - SKH Sanok 4:3 (1:1, 1:1, 2:1). Karatajew (5), Wawrzonkowski (21), Trzopek (46), Kotoński (58) - Demkowicz (4), Dolgow (38), Timko (53).

Stocznowiec Gdańsk - GKS Katowice 2:4 (0:1, 2:2, 0:1). Potoczny (25), Heltman (31) - Józwiak (9), Stefanovic (23), Grobarczyk (32), Koszowski (58).

1) Dwory Unia	8	12	36-15
2) GKS Tychy	6	8	22-18
3) SKH Sanok	6	8	24-22
4) GKS Katowice	6	8	21-14
5) KTH Krynica	6	6	17-20
6) Polonia Bytom	6	5	19-22
7) Podhale Nowy Targ	5	1	9-19
8) Stocznowiec Gdańsk	5	0	10-28

Triathlon jest najlepszy

Prawie 50 zawodników i zawodniczek stanęło na starcie trzecich, triathlonowych mistrzostw Dąbrowy Górniczej dla dzieci i młodzieży szkół podstawowych i gimnazjalnych.

– Uczestników podzieliśmy na dwie grupy – mówi jeden z organizatorów, Jerzy Sufranowicz. – W pierwszej startują dzieci klas 4 – 6 szkół podstawowych. Mają do przeplnięcia 100 metrów, rowerem muszą przejechać 2 kilometry i przebiec 500 metrów. Dystanse dla drugiej grupy, młodzieży gimnazjalnej klas 7 – 9, są podwojone.

Faworytami zawodów byli reprezen-

tanci klubu MKS Olimpijczyk Rydułtowy. Ośmioro podopiecznych Michała Szlapki, nadawało ton zmaganiom.

– To jest super-sport – mówił 12-letni Szymon Szczuka. – Najgorszy jest bieg. Człowiek jest już tak zmęczony, że niekiedy nie ma siły na trasie by przebiegać nogami.

Ostrą walkę toczyli jednak nie tylko chłopcy. Rywalizacja dziewcząt była równie zacięta.

– Przecież to nie znaczenie chłopak czy dziewczyna, każdy może to uprawiać i odnosić sukcesy – mówi 11-letnia Ola Pawelec z Rydułtów. – Moim

marzeniem jest udział w igrzyskach olimpijskich. Ale to jeszcze daleko. Młodych zawodników dopingował prezes Polskiego Związku Triathlonu, Krzysztof Piątkowski.

– Te dzieci to nasza nadzieja na przyszłość – mówił. – Mnie cieszy to, że ten sport uprawia coraz więcej młodych ludzi.

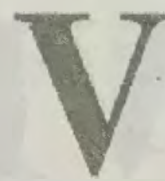
– Nie wykluczone, że Dąbrowa w przyszłości stanie się centrum tej dyscypliny. Są tu idealne warunki. Dziewięć krytych basenów, dwa otwarte akwenty Pogoria i tereny rekreacyjne wokół – mówi dyrektor Centrum Sportu i Rekreacji w Dąbro-

wie Górniczej, Ryszard Siewniak. – Wszystko przed nami.

Wyniki. Szkoły podstawowe; dziewczęta: 1) Katarzyna Koczma (Dąbrowa Górnicza), 2) Aleksandra Pawelec (MKS Olimpijczyk Rydułtowy), 3) Marta Zgłobicka (Dąbrowa Górnicza); chłopcy: 1) Szymon Szczuka (MKS Olimpijczyk), 2) Jarosław Marciszyn (MKS Olimpijczyk), 3) Michał Korczyński (Łazy). Gimnazjum; dziewczęta: 1) Katarzyna Małyśiak (KT Żywiec), 2) Aleksandra Kubik (MKS Olimpijczyk), 3) Olga Sapeta (KT Żywiec); chłopcy: Jakub Lysko (Sosnowiec), 2) Mateusz Kowal, 3) Maciej Szymik (oba KT Żywiec). ■ PRASS

Poniedziałek

DZIEŃ 25 września 2000



Bobry Bytom – Hoop Pruszków 65:81

Jastrzęble – Wrocław 16:4

o ligowe punkty

Bogaci mogli przegrać

Ciągle jest nadzieja

Długo zanosilo się, że najwierniejsi kibice Bobrów Bytom doczekają się pierwszego zwycięstwa swoich ulubieńców. W ostatnich minutach zespół gości obudził się jednak z letargu i gracze Bobrów znów schodzili do szatni przeklinając ze złości na niewykorzystaną szansę. Porażka 65:81 (16:17, 14:22, 21:18, 14:24) jest szóstą poniesioną przez bytomian w tym sezonie.

Zespół z Pruszkowa przyjechał do Bytomia po łatwe zwycięstwo. Widać było to po częściowo rezerwowym składzie jaki posłał do boju trener gości, Jacek Gembał.

– Zaczęli słabo i potem nie szło nam niemal do końca – tłumaczył Gembał.

Choć szkoleniowiec Hoop mówił o kilkanaście minut po końcowej syrenie nadal miał problemy z opanowaniem nerwów. Palil papierosa za papierosem i podniesionym tonem analizował spotkanie w korytarzu hali Szombierki. Wcześniej – podobnie jak Miodrag Gajić – tańczył przy bocznej linii i przeklinał na swoich zawod-

ników. Porażka z Bobrami byłaby dla Gembala i gwiazd pruszkowskiego zespołu plamą na honorze, którą trudno byłoby zmyć. A jeszcze na cztery minuty przed końcem spotkania wszystko było możliwe. Bobry przegrywały z kandydatami do miejsca na podium tylko 61:63. Na obwodzie ciężko pracowali Jacek Sulowski i Joachim Wolnik. Pod koszami bez kompleksów dla środkowych gości grał Adam Molski – jedyny center w zespole Bobrów po tym jak działacze podziękowali za dalszą współpracę Goranowi Kosaninowi.

– W najbliższym czasie zrezygnujemy jeszcze z niektórych zawodników. Decyzję podejmę po rozmowie z trenerem. W ich miejsce musimy zatrudnić dobrego rozgrywającego i środkowego – wyjaśnił prezes Bobrów, Marek Biliński, nie dodając jednak kiedy to nastąpi i kto za to zapłaci.

O tym, że tacy zawodnicy są konieczni przekonali ostatnie cztery minuty przegrane przez gospodarzy 4:18. Gdy goście zaczęli grać tak jak potrafią, gdy zaczął trafiać z obwodu Antoine Joubert, a spod kosza inny doskonale znany w Bytomiu gracz – Jeffrey Stern w zespole Bobrów nie było nikogo, kto umiałby skutecznie dopowiedzieć.

– Przed poprzednim sezonem powiedziałem, że widzę najsłabszą drużynę w historii Bobrów. Teraz to odwołuję. Ta drużyna jest najsłabsza – nie ujmując żadnym zawodnikom woli walki i ambicji – stwierdził wychowanek Bobrów, Mariusz Bacik. – Szło nam ciężko, bo trochę złoceważyliśmy rywali i zapomnieliśmy, że w Bytomiu nie ma łatwych zwycięstw.

GRZEGORZ MIKUŁA

Bobry Bytom – Hoop Blachy Pruszyński Pruszków 65:81 (16:17, 14:22, 21:18, 14:24). Punkty dla Bobrów: Molski 18, Sulowski 13, Wol-

nik 9, Kobiela 8, Kuzian 0 oraz Dasić 10, Kwiatkowski 4, Błoński 3, Kutyk 0, Guzik 0; najwięcej dla gości: Joubert 25, Stern 18, Bacik 18.

Azoty Unia Tarnów – Pogoń Ruda Śląska 93:82 (17:24, 22:19, 16:13, 10:9, pierwsza dogrywka 8:8, druga dogrywka 20:9).

Punkty dla Pogoni: Cooper 20, Rener 0, Wiergacz 5, Frankowski 12, Vaskys 12, Nowbill 10, Nakić 10, Morawiec 8, Sroka 2, Broda 3; najwięcej dla Unii: Green 23, Havrilla 16, Majchrzak 17, Massey 12.

W innych meczach: SKK Szczecin – Spójnia Stargard Szcz. 72:80 (24:26, 18:17, 14:14, 16:23), Prokom – AZS Toruń 91:69 (18:19, 18:12, 24:26, 31:12), Zępter Śląsk – Legia 92:61 (20:17, 26:20, 21:17, 25:7). Spotkania Polonia – AZS Lublin i Malfarb Stal Ostrow Wlkp. – Brok Słupsk przełożone. Pauzował Anwil.

1) Śląsk	6	12	513:403
2) Trefl	6	11	419:373
3) Stal	5	9	419:369
4) Hoop	5	9	421:374
5) SKK Szczecin	6	9	446:446
6) Pogoń	6	9	511:536
7) Anwil	5	8	397:397
8) Unia	5	8	401:402
9) Spójnia	4	6	304:285
10) AZS Toruń	5	6	340:396
11) Legia	5	6	370:441
12) Bobry	6	6	354:449
13) Polonia	4	5	306:312
14) AZS Lublin	4	5	291:297
15) Brok	4	5	309:321

I liga koszykówki

Zagłębie Sosnowiec – Kotwica Kołobrzeg 71:72 (23:17, 24:18, 12:23, 12:14). Punkty dla Zagłębia: Seweryn 23, Woldan 13, Makowski 9, Szczerbala 6, Witka 5 oraz Koziół 10, Kochanowski 5, Janus 0, Trojanowski 0.

W innych meczach szóstej kolejki: Resovia Rzeszów – Alba Alstom Chorzów 78:81 (24:18, 30:21, 12:26, 12:16). Górnik Wałbrzych – Notec Inowrocław 80:70, Instal Białystok – Start Lublin 97:83, Kujawiak Astoria Bydgoszcz – Zastal Zielona Góra 85:81, Polpharma Starogard Gdański – Stal Stalowa Wola 96:84, Alpen Gold Poznań – Polonia Przemysł 66:62, AZS Koszalin – Wisła Kraków 70:59.

Remis „słodemki” Ruchu Chorzów

Skuteczna pogoń

Po dwóch wyjazdowych porażkach piłkarki ręczne Ruchu Chorzów dość skutecznie zremisowały u siebie z AZS AWF Gdańsk 14:14 (6:9). Od pierwszych minut gry przewagę osiągnęły przyjezdne. Marina Chatkova z łatwością odbijała rzuty chorzowianek z dystansu. Także próby rzutów ze skrzydeł najczęściej kończyły się niepowodzeniem.

Agnieszka Sowińska była skutecznie blokowana przy próbach rzutów, natomiast inna zawodniczka z mocnym strzałem, Iwona Derlatka, jest jeszcze mało doświadczona i szybko traci pewność siebie.

AZS w ataku grał niewiele lepiej, stąd tak niski wynik. Jednak kiedy w 18 min AZS prowadził 5:2, to tę kilku-bramkową przewagę utrzymywał przez wiele minut. Jeszcze w 57 min gdańszczanki wygrywały 14:12, ale najpierw Derlatka, a później Sowińska odzyskały skuteczność i doprowadziły do remisu. W ostatnich 30 sekundach piłka była w posiadaniu AZS, ale zawodniczki

nie bardzo wiedziały jak rozegrać decydującą akcję.

Obaj trenerzy mieli po spotkaniu pretensje do opolskiej pary sędziów, która popełniła kilka poważnych błędów. Obaj panowie mylili się jednak w obie strony.

Ruch: Holysz, Lukowska – Wąchała, Sebrała 4, Sowińska 2, Rogoż 1, Mazurek 1, Derlatka 4, Krzemińska, Gmyrek, Smolińska 2. Najwięcej dla AZS: Puczek 6, Piątkowska, Tomasiewicz i Golińska po 2. ■ MEGI

Pozostałe wyniki Serii A kobiet: Słupia Słupsk – Sośnica Gliwice 23:35 (9:20) najwięcej dla Sośnicy: Latyszewska 8, Salbert 7, Jarzyna 6, Kolporter Kielce – Zagłębie Lubin 17:20 (9:12), Start Gdańsk – EB Start Elbląg 23:23 (15:9), Vitaral-Jellia Jelenia Góra – SPR Jarosław 32:31 (18:12), Montex Lublin – Piotrkowia 38:26 (20:15).

1) Montex	4	7	118-85
2) Vitaral	4	7	90-87
3) Zagłębie	4	6	91-88
4) EB Start	4	5	113-107

5) AZS AWF Gd.	4	5	74-69
6) Sośnica	4	4	109-94
7) SPR Jarosław	4	4	103-101
8) Piotrkowia	4	4	95-95
9) Ruch	4	3	67-84
10) Kolporter	4	2	76-92
11) Start Gd.	4	1	95-95
12) Słupia	4	0	90-114

Seria B kobiet

MS Gliwice – Sokół Żary 16:21, Zgoda Bielszowice – Łącznościowiec Szczecin 26:19, AZS AWF Wrocław – AZS AWF Katowice 22:15, AKS Gdynia – AKS Chorzów 30:26, Gościbia Sulkowice – KMKS Kraśnik 24:21, Otmęt Krapkowie – AZS AWF Warszawa 30:20.

Seria A mężczyzn

Metalplast Oborniki – Olimpia Piaski 23:14 (11:7) najwięcej dla gości: Wach 3, AZS AWF Pol-Kres Biała Podlaska – Wybrzeże Gdańsk 21:29 (10:12), MSPR Łódź – MMTS Kwidzyn 22:23 (12:13), Strzelec-Lider Market Kielce – Warszawianka 26:21 (14:10), Śląsk Wro-

claw – Zagłębie Lubin 31:21 (16:10), Spójnia Gdańsk – Orlen Płock 16:28 (9:14).

1) Wybrzeże	3	6	92-56
2) Kwidzyn	3	6	75-65
3) Strzelec	3	5	65-59
4) Orlen	3	4	68-53
5) Śląsk	3	4	77-65
6) Warszawianka	3	2	78-75
7) Metalplast	3	2	63-71
8) MSPR	3	2	67-76
9) Olimpia	3	2	64-74
10) AZS AWF	3	2	68-80
11) Zagłębie	3	1	62-74
12) Spójnia	3	0	57-88

Seria B mężczyzn

Grunwald Poznań – Eltast Radom 34:29, Pogoń Zabrze – Stilon Gorzów 29:25, Wisła Sandomierz – MTS Chrzanów 23:23, Paria Szczecin – AZS AWF Warszawa 26:27, Gwardia Opole – Wolsztyniak 16:17, MKS Końskie – SMS Gdańsk 35:23, Chrobry Głogów – Kasztelan Sierpc 28:19.

triejowi Lenkowowi. Bardzo dobrze za prezentowali się Sławomir Malinowski i Sebastian Kalaczyński, a zwycięską serię zakończył Tomasz Zeprzałka. Wśród gości uwagę zwracał Rafał Kaczor. Tym razem nie sprostął Igorowi Matwiejczukowi, ale wrocławianie będą jeszcze mieli z niego sporą pociechę.

Na trybunach Gwardię podglądali „specjalni wysłannicy” Walki Makoszowy. Zabranie szykują widać rywalem jakąś niespodziankę.

– Wystarczy nam pokonać Walkę i mamy pewne miejsce w czwórce – powtarzał Gosiewski.

A zabrzański trener Ireneusz Przywara i działacz Ryszard Pasterczyk tylko tajemniczo się uśmiechali...

Wyniki walk: Matwiejczuk – Kaczor 3:0, Nawrocki – T. Mazur 2:1, Li- czik – Cieślak 3:0, Pietrzyk – S. Mazur remis, Malinowski – Pawluszek 3:0, Kuchczyński – Chowaniak 3:0, Pietrzak – Strugała 0:3, Kalaczyński – Wilczewski 3:0, Cichosz – Lenkow remis, Zeprzałka – Kwietniewski 3:0.

RAFAŁ MUSIOŁ

Gwardia Warszawa – Energetyk Jaworzno 5:15. Punkty dla gości: Szajner remis, Struzik, Chrapek, Tomaszow, Chwoszcz, Gortat (vo), Gilewski, Bonin.

Hetman Białystok – Walka Makoszowy 16:4. Punkty dla gości: A. Sikora i R. Sikory.

1) Energetyk Jaworzno	8	12	103-57
2) Walka Makoszowy	8	9	87-73
3) Gwardia Wrocław	8	8	89-71
4) Hetman Białystok	8	8	78-82
5) Imex Jastrzęble	8	6	85-75
6) Gwardia Warszawa	8	5	51-109

Przestań krzyczeć...

Trener AZS AWF Gdańsk, Leszek Biernacki, znany jest z impulsywnych zachowań. W sobotę jego „popisy” mogli obejrzeć kibice w Chorzowie. W ostatnich fragmentach meczu zamiast wspomóc roztrzęsione zawodniczki, podpowiedzieć im optymalny wariant gry, robił dokładnie odwrotnie. Wyglądało na to, że podczas spotkania Biernacki traci kontakt z rzeczywistością.

– Trener, przestań krzyczeć i zacznij prowadzić mecz – krzyknęła w końcu rozszłoszczona bramkarka AZS.

Po meczu zapłakane dziewczyny przez kilka minut słuchały kolejnej tyrady Biernackiego. Potem trener rzucając pod nosem ordynarne uwagi na temat sędziów i gospodarzy meczu opuścił salę. ■ ME

Poniedziałek

DZIEŃ 25 września 2000

VI

sporty motorowe

Żuźlowe Grand Prix Europy

Prezydent bił brawo

Korespondencja własna
z Bydgoszczy

To były chyba najlepsze i najciekawsze zawody Grand Prix w historii. Nowym mistrzem świata został Mark Loram, choć nie wygrał ani jednego zawodów. Anglik prezentował jednak równą formę i zasłużył na ten tytuł. Szwed Tony Rickardsson, który bronił mistrzowskiej korony, zajął trzecie miejsce, a zdecydował o tym ostatni wyścig Grand Prix Europy rozegrany na torze bydgoskiej Polonii.

Przed tymi zawodami szansę na tytuł mieli tylko dwaj zawodnicy Loram i Rickardsson. Anglikowi wystarczyło zwycięstwo w finale B. Loram przegrał jednak z Tomaszem Gollobem, ale ponieważ Szwed nie wytrzymał presji i zajął 3. miejsce, Anglik mógł spokojnie zbierać gratulacje.

- Byłem bardzo skoncentrowany - powiedział Loram. - Przez całe zawody

nie byłem pewny, mimo przewagi, że zostanę mistrzem. Chciałem wygrać, aby pokazać klasę mistrza.

Na bydgoskim torze zobaczyliśmy czterech Polaków. Jako pierwszy wyjechał na tor niespełna 18-letni Jarosław Hampel. Zawodnik Polonii Piła spisał się znakomicie, awansował do turnieju głównego i ostatecznie zajął 12. miejsce. Występ Piotra Protasiewicza był z kolei kompromitacją. Tuż po starcie Polak nie opanował motocykla i upadł na tor, a w wyścigu ostatniej szansy dotknął taśmy i został wyeliminowany nie przejeżdżając nawet pełnego okrążenia bydgoskiego toru.

Wreszcie z dobrej strony pokazał się Rafał Dobrucki, choć nadal odczuwał skutki fatalnego upadku przed GP Polski we Wrocławiu. Dobrucki w swoim pierwszym starcie był drugi, za Joe Screenem, później ustąpił tylko mistrzowi świata, by w turnieju głównym po dwóch startach zakończyć starty.

Najwięcej emocji wzbudził start Tomasza Golloba. Polak nie miał już szans na medal, dlatego jego zadaniem było zajęcie miejsca gwarantującego mu starty w przyszłorocznym cyklu. Żuźlowiec z Bydgoszczy wykonał zadanie, kilka razy pokazując wielką klasę.

W Bydgoszczy zabrakło Szweda Stefana Danno, choć był zgłoszony do turnieju i był na treningu. Przyczyną absencji był pozytywny wynik testu alkoholowego. Danno miał 0,51 promila we krwi i nie został dopuszczony, choć oficjalnie mówiło się o jego chorobie.

Dobrze przygotowany tor sprawił, że było kilka bardzo ciekawych, emocjonujących wyścigów, zawodnicy tasowali się i czasami o zwycięstwie decydowały centymetry. Tak było w 11. wyścigu, który wygrał Gollob przed Gregiem Hancockiem, a także 17. gdzie Polak śmiałym atakiem przy bandzie z ostatniej pozycji wysunął się na pierwsze miejsce.

Po 8 latach Anglik ponownie został mistrzem świata. Loramowi podobnie jak Gollobowi gratulacje złożył prezydent Aleksander Kwaśniewski, który został wielkim fanem żużla. Po każdym starcie Polaka prezydent bił brawo naszemu żuźlowcowi na stojąco.

LESZEK JAŻWIECKI



Nowy mistrz świata Mark Loram.



• Sobota, 23 września br.:

DUŻY LOTEK 16, 45, 13, 33, 48, 2



• Niedziela, 24 września br.:

41, 39, 37, 35, 76, 22, 49, 47, 23, 52, 6, 51, 9, 11, 78, 5, 59, 60, 26, 40

• Sobota, 23 września br.:

30, 17, 1, 57, 27, 25, 15, 22, 70, 45, 55, 48, 34, 39, 44, 5, 78, 16, 69, 58

To był godny finał żuźlowych zmagania o tytuł mistrza świata. 29-letni Mark Loram jest szóstym Anglikiem w historii, który zasiadł na mistrzowskim tronie. Tomasz Gollob zakończył sezon na 7. miejscu.

F-1 w USA

Schumacher liderem



FOT. ARCHIWUM

Po wyścigach w Europie kierowcy Formuły 1 przenieśli się za Ocean. Ostatnia Grand Prix w USA odbyła się w 1991 roku na torze w Phoenix. Tym razem kierowcy ścigali się na słynnym torze w Indianapolis. Z pole position wystartował Michael Schumacher, tuż obok niego Szkot David Coulthard z zespołu McLaren. Z drugiej linii wystartowali partnerzy obu kierowców: mistrz świata i lider klasyfikacji indywidualnej Fin Mika Hakkinen (McLaren) oraz Brazylijczyk Rubens Barrichello (Ferrari). Najszybciej ruszył Coulthard, ale uczynił to nieprzepisowo i za fałstart otrzymał 10 sekund kary. Nie powi-

dło się również Hakkinenowi, który zakończył wyścig już po 25 okrążeniach z powodu defektu. W tej sytuacji kierowca Ferrari miał ułatwione zadanie. Schumacher prowadził niezagrożony, choć pod koniec popełnił błąd i wydawało się, że sen o zwycięstwie zostanie przerwany. Zachował jednak wiele zimnej krwi i udało mu się wrócić na tor. Bezpieczny dystans pozwolił zachować prowadzenie do końca.

Po tym zwycięstwie Michael Schumacher ma 8 punktów przewagi nad Finem i o tym, który z nich zostanie mistrzem świata zadecydują dwa ostatnie wyścigi w Japonii i Malezji. ■ L. JAŻ.

Żużel

Mistrz jeszcze nieznany

Porażka w Gorzowie nie wyjaśniła jeszcze kto zostanie mistrzem Polski. Bydgoszczanie mają 3 punkty przewagi nad zespołem z Piły, ale ten ma jeszcze zaległe spotkanie z Pergo. Mistrza Polski poznamy zatem po ostatniej serii spotkań. We Wrocławiu Atlas wygrał z Radsonem, nowy mistrz świat Mark Loram nie popisał się zdobywając tylko 3 punkty. Słabo pojechał również Rune Holta, który przyjechał z nieprzygotowanym sprzętem i miał same defekty, a raz dotknął taśmy.

Ekstraklasa 0 miejsca 1-4

Pergo Gorzów - Polonia Bydgoszcz 51:39.

Crump 10, Jonson 8, Świsł 8, Paluch 11, Bajerski 7, Okoniewski 6 - Gustafsson 8, Wiltshire 2, Gollob 15, Tajchert 3, Protasiewicz 8, Robacki 3, Słaboń 0.

Ludwik Polonia Piła - Apator Netla Toruń 53:37.

Louis 13, Gollob 11, Hampel 11, Dobrucki 9, Jensen 6, Flis 3 - Kościelucha 11, Jaguś 9, Chrzanowski 8, Kowalik 4, Walczak 3, Pawlikowski 2.

1) Polonia Bydgoszcz	19	27	+91
2) Polonia Piła	18	24	+46
3) Pergo Gorzów	18	17	+46
4) Apator Toruń	19	14	-84

0 miejsca 5-8

Unia Leszno - Wybrzeże Gdańsk 49:41.

R. Jankowski 12, Adams 11, Rempala 9, Nicholls 8, Baliński 5, Fierley 3, L. Jankowski 1 - Rickardsson 16, Ułamek 9, Fajfer 5, Cegielski 5, Pecyna 3, Tihany 2, Duszyński 1.

Atlas Wrocław - Radson Włóknarz 58:32.

Sawina 8, Śledź 8, Hancock 7, Winia 10, Krzyżaniak 12, Węgrzyk 12, Zięta 1 - Drabik 7, Holta 0, Staszewski 5, Loram 3, Walasek 13, Jędrzejak 6, Czerwiński 0.

5) Atlas	19	19	+31
6) Włóknarz	19	19	-4
7) Unia Leszno	19	16	-86
8) Wybrzeże	19	14	-41

Tragiczny wyścig

Pięć ofiar śmiertelnych i dziewięć osób ciężko rannych - to skutki wypadku, jaki wydarzył się podczas wyścigów samochodowych we francuskim mieście Cerisiers. Jeden z uczestniczących w zawodach samochód wyjechał z toru, wpadł

I liga 0 miejsca 1-4

GKS Kuntersztyn Grudziądz - RKM Rybnik 56:33.

Pedersen i Richardson po 11, Dados, Piszcz i Kanapp po 9, Staszak 7 - Pawliczek 10, M. Karlsson i Gunnestad po 7, Szmid 4, Chromik 3, Cierniak i Węgrzyk po 1.

ZKŻ Polmos Zielona Góra - KKER Stal Rzeszów 51:39.

Svab 5, Stojanowski 8, Szymkowiak 7, Kłopot 11, Huszcza 12, Kurmański 8 - Kuciapa 9, Havelock 7, G. Rempala 14, T. Rempala 1, Brhel 8.

1) ZKŻ Polmos	19	26	+121
2) Kuntersztyn	19	23	+43
3) RKM Rybnik	19	22	+11
4) KKER Rzeszów	19	19	+100

0 miejsca 5-8

TŻ Noban Opole - ŁTŻ Łódź 41:49.

Mikuta 8, Trumiński 8, Dudek 10, Czechowicz 7, Mróz 6, Klyk 2 - Hućko 7, Ryczek 6, Kuźdzał 8, Nagy 14, Łukaszewski 12, Zywertowski 2, Duda 0.

Iskra Ostrów - Start Gniezno 49:41.

Kurguskin 11, Kasprzak 0, Mikołajczak 10, Clausen 10, Franków 7, Szczepaniak 3, Małecha 8 - Bardecki 1, Fajfer 6, Lisiak 4, Kasper 13, Jabłoński 15, Zwiąsko 0, Ciślewicz 2.

5) Start	19	18	+16
6) Noban	19	18	-41
7) ŁTŻ Łódź	19	14	-170
8) Iskra	19	12	-78

II liga

Wanda Kraków - Śląsk Świętochłowice 40:50, Unia Tarnów - ŻKS Krosno 51:39, Kolejarz Rawicz - Gwardia Warszawa 40:0 (wo), pauzował LKŻ Lublin.

1) Kolejarz	12	20	+153
2) Unia	12	20	+202
3) ŻKS	12	16	+123
4) Śląsk	12	10	-13
5) Gwardia	12	10	-78
6) LKŻ Lublin	12	6	-118
7) Wanda	12	2	-269

w tłum widzów, a ponadto przewrócił słup z linią elektryczną, który także spadł na widzów. Wśród zabitych jest kierowca samochodu, który spowodował wypadek, a także dwoje dzieci oglądające zawody. ■ PAR L. JAŻ.

Wyniki 6. kolejki bundesligi

Piątek
TSV 1860 Monachium – SC Freiburg 3:1 (0:1)
 Agostina 2 (75, 85), Max (90) – Mueller (35). Czerwona kartka: Kehl (Freiburg, 89).

Sobota
1. FC Koeln – Bayern Monachium 1:2 (1:1)
 Scherz (42) – Elber (15) Santa Cruz (73).
VfB Stuttgart – VfL Bochum 1:1 (0:1)
 Dundee (89) – Peschel (10)
VfL Wolfsburg – Hamburger SV 4:4 (2:1)
 Rische (11), Akpoborie 3 (17, 74, 90) – Mahdavia (44), Fukal (49), Cardoso (64), Praeger (82).
Borussia Dortmund – FC Schalke 04 0:4 (0:2)
 Boehme (39, karny), E. Mpenza (45), Heinrich (60, samob.), Sand (76).
Werder Brema – Eintracht Frankfurt 1:1 (1:1)
 Ernst (42) – Heidt (8). Czerwona kartka: Hubczew (Frankfurt, 49).
Energie Cottbus – Bayer Leverkusen 1:2 (1:1)
 Miriuta (6) – Rink (24), Brdaric (89). Czerwona kartka: Miriuta (Cottbus, 90).

Niedziela
Hansa Rostock – 1. FC Kaiserslautern 1:0 (0:0)
 Rydlewicz (71).

SpVgg Unterhaching – Hertha BSC 5:2 (2:1)
 Breitenreiter 3 (34, 44, 48), Rrakli (50), Straube (84) – Beinlich (22), Seifert (88).

Snajperzy
 6 – Herrlich (Borussia), Jancker (Bayern), E. Mpenza i Sand (Schalke)
 5 – Barbarez (HSV)

Następna kolejka
 Bayern – Hansa, Kaiserslautern – Energie, Leverkusen – TSV 1860, Freiburg – Werder, Eintracht – Borussia, Wolfsburg – Stuttgart, Bochum – Unterhaching, Hertha – FC Koeln, Hamburg – Schalke 04.

1) Bayern	6	15	16 - 6
2) Schalke 04	6	14	15-3
3) Borussia	6	12	12-11
4) TSV 1860	6	11	11-8
5) Eintracht	6	10	10-7
6) Leverkusen	6	10	8-8
7) Hertha	5	9	12-6
8) Freiburg	6	9	10-5
9) Hamburger SV	6	8	14-14
10) Wolfsburg	6	7	12-12
11) Kaiserslautern	5	7	4-6
12) Stuttgart	6	7	7-10
13) Bochum	6	7	4-13
14) Werder Koeln	6	5	8-9
16) Hansa	5	4	2-10
17) Energie	5	3	6-16
18) Unterhaching	6	2	2-8

Awans Udinese

Pilkarze Udinese awansowali do ćwierćfinału rozgrywek o Puchar Włoch. W trzeciej rundzie wyeliminowali drugoligową Piacenzę po remisie 1:1 i zwycięstwie w rewanżu 2:1.

Pilkarze Udinese są rywalami Polonii Warszawa w Pucharze UEFA.

W meczu z Piacenzą bramki dla Udinese zdobyli: Johan Walem (10) i Valerio Bertotto (88).

Z rozgrywek pucharowych wyeliminowany został Juventus Turyn, który przegrał z drużyną Marka Koźmińskiego, Brescią 1:2, po remisie 0:0 w pierwszym meczu. ■ **PAŃ PRASS**

Anglia

Przebudzenie Chelsea?

W meczu kolejki Manchester United zremisował na własnym boisku z Chelsea Londyn 3:3, ale zachował pozycję lidera, bo Leicester wczoraj nie potrafił wygrać z Evertonem.

Bradford City - Southampton 0:1 (0:1).
 Kachloul (29).
Coventry City - West Ham United 0:3 (0:2).
 di Canio (38), Cole (40), Lampard (69).
Derby County - Leeds United 1:1 (0:1).
 Kinkladze (75) - Harte (34).
Ipswich Town - Arsenal 1:1 (0:0).
 Stewart (49) - Bergkamp (84).
Liverpool - Sunderland 1:1 (1:1).
 Owen (34) - Phillips (14).
Manchester United - Chelsea 3:3 (3:2).
 Scholes (14), Sheringham (37), Beckham (39) - Flo 2 (45, 70), Hasselbaink (8).
Middlesbrough - Aston Villa 1:1 (0:0).

Alpay (89-samob.) - Joachim (74).
Newcastle United - Charlton Athletic 0:1 (0:1).
 Stuart (8).
Tottenham Hotspur - Manchester City 0:0
Leicester City - Everton 1:1 (1:0).
 Akinbiyi (22) - Unsworth (52).

1) Manchester U.	7	15	20-7
2) Leicester	7	15	7-2
3) Arsenal	7	12	13-9
4) Liverpool	7	12	12-10
5) Charlton	7	11	12-11
6) Tottenham	7	11	8-7
7) Newcastle	7	10	7-7
8) Southampton	7	9	10-9
9) Aston Villa	6	9	7-6
10) Leeds	6	8	7-6
11) Ipswich	7	8	8-10
12) Manchester C.	7	8	10-13
13) Everton	7	8	11-12
14) Sunderland	7	8	7-11
15) Middlesbrough	7	7	11-11
16) Chelsea	7	7	10-12
17) Coventry	7	7	8-12
18) West Ham	7	6	9-10
19) Derby	7	5	13-15
20) Bradford	7	5	3-11



Mecz Ipswich Town z Arsenalem zakończył się remisem.

Schalke rozgromiło w Dortmundzie Borussię. Aż osiem goli padło w Wolfsburgu, gdzie gospodarze w ostatniej minucie uratowali remis w meczu z HSV. Liderem pozostał Bayern Monachium.

Emocje w Wolfsburgu i Dortmundzie

Derby dla Schalke

Proszę sobie wyobrazić np. kibica Ruchu Chorzów, kiedy jego ulubieńcy wysoko przegrywają na własnym stadionie derbowe spotkanie z Górnikiem Zabrze. Samopoczucie jest wtedy do kitu. W sobotę odbyły się wielkie derby Zagłębia Ruhry: Borussia Dortmund podejmowała Schalke 04 Gelsenkirchen. W zespole gości wystąpił na dodatek wieloletni as Borussii, Andreas Moeller. Goście rozgromili Borussię aż 4:0! Kac miejscowych fanów musi być przeogromny.

Rudi Assauer, menedżer Schalke 04, zmontował w tym sezonie naprawdę silny skład. Wysoka lokata w tabeli nie jest przypadkiem. W sobotę gościom pomógł nieco bramkarz Borussii, Jens Lehmann, który przez kilka sezonów bronił barw... Schalke. Najpierw sfaulował Emile Mpenzę, a rzut karny zamienił na gola Joerg Boehme. Tuż przed zakończeniem pierwszej połowy Lehmann wybił piłkę wprost do stojącego na środku boiska Jirziego Latala. Ten natychmiast podał do Mpenzy, a nieprzygotowany do interwencji Lehmann przepuścił jego strzał do siatki. Po przerwie goście dobili przeciwników. Najpierw Mpenza podał do Ebbe Sanda i starający się ratować sytuację Joerg Heinrich wepchnął piłkę do własnej bramki. Czwarty gol zaczął się od dalekiego wrzutu Tomasza Hajty z autu – Sand bez problemów przyłożył nogę do piłki.

Schalke umocniło się na drugim miejscu. Liderem pozostał Bayern Monachium, który wywodził trzy punkty z Kolonii.

Za co kibice kochają bundesligę? Między innymi za takie mecze, jak ten w Wolfsburgu. Gospodarze zremisowali z Hamburgerem SV 4:4.

1:0 – po strzale Akonnora bramkarz Butt odbił piłkę przed siebie i Rische nie miał problemów z dobitką.

Francja

RC Strassburg – AS St. Etienne 3:2, CS Sedan – SC Bastia 3:3, Stade Rennes – Troyes AC 0:2, Paris St. Germain – FC Nantes 2:1, FC Metz – AS Monaco 1:3, Olympique Lyon – EA Guingamp 0:1, Girondins Bordeaux – FC Toulouse 2:1, AJ Auxerre – Olympique Marsylia 0:1.

1) PSG	9	17	20-13
2) Bastia	9	16	14-10
3) Lens	8	15	10-8
4) Monaco	9	14	14-12
5) Troyes	9	14	14-12
6) Metz	9	14	9-8
7) Lyon	9	13	10-8
8) Guingamp	9	13	11-11
9) Marsylia	9	13	11-11
10) Bordeaux	9	12	12-10
11) Lille	8	11	10-7
12) Sedan	8	11	10-10
13) Nantes	9	11	13-17
14) St. Etienne	9	10	16-18
15) Auxerre	9	10	9-11
16) Rennes	8	9	9-8
17) Strassburg	9	9	10-22
18) Toulouse	9	6	8-13

Poniedziałek

DZIEŃ 25 września 2000

VII

ligi zagraniczne



Pilkarze Schalke rozgromili Borussię.

Hiszpania

Popisy Holendrów

Holendrzy odegrali główne role w zwycięskim meczu Barcelony z Racingiem Santander. Patrik Kluivert i Marc Overmars strzelali gole, natomiast Frank de Boer został ukarany czerwoną kartką.

Barcelona – Racing Santander 3:1 (1:0).

Kluivert 2 (33, 58), Overmars 90 – Espina (61). Czerwona kartka: F de Boer (85, Barcelona).

Las Palmas – Real Valladolid 1:1 (1:0).

Pachon (45) – Eloy Jimenez (51).
Real Madryt – Athletic Bilbao 4:1 (2:0).

Guti 2 (17, 47), Roberto Carlos (36), Munitis (65) – Ezquerro (90).

Real Sociedad – Deportivo La Coruna 1:1 (1:0).

Jankauskas (5) – Pandiani (58). Czerwone kartki: Loren (50) – Pandiani (60).

Real Saragossa – Alaves 2:2 (0:1).

Jamelli (42), Yordi (59) – Moreno (22), Hermes Desio (39).

1) Deportivo	3	7	8-1
2) Real M.	3	7	9-5
3) Celta	2	6	6-1
4) Barcelona	3	6	6-5
5) Valladolid	3	5	4-2
6) Rayo Vall.	2	4	5-1
7) Alaves	3	4	5-3
8) Valencia	2	3	5-2
9) Espanyol	2	3	3-3
10) Osasuna	2	3	2-3
11) Numancia	2	3	4-2
12) Bilbao	3	3	4-7
13) Villarreal	2	3	2-5
14) Saragossa	3	2	3-4
15) Sociedad	3	2	4-7
16) Las Palmas	3	2	3-6
17) Melaga	2	1	4-5
18) Oviedo	2	1	2-3
19) Mallorca	2	1	1-5
20) Santander	3	1	3-8